

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Ż., dnia 21 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Żaganiu III Wydział Rodzinny i Nieletnich w następującym składzie:

Przewodniczący: **sędzia SR Sylwia Popko**

Protokolant: st. sekr. sąd. Bogusława Stępień

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2016 r. w Żaganiu

sprawy z powództwa Z. C., V. Z. reprezentowanych przez matkę A. C. (1)

przeciwko Ł. Z.

o alimenty

I. zasądza od pozwanego Ł. Z. na rzecz małoletniej powódki V. Z. alimenty w kwocie po **600 zł** (sześćset złotych) miesięcznie, poczynając od dnia 01.09.2016r., płatnej do dnia 15 – go każdego miesiąca do rąk matki dziecka A. C. (1) , jako ustawowej przedstawicielki z obowiązującymi odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności każdej raty;

II. zasądza od pozwanego Ł. Z. na rzecz małoletniej powódki Z. Z. (2) alimenty w kwocie po **400 zł** (czterysta złotych) miesięcznie, poczynając od dnia 01.09.2016r., płatnej do dnia 15 – go każdego miesiąca do rąk matki dziecka A. C. (1) , jako ustawowej przedstawicielki z obowiązującymi odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności każdej raty;

III. powództwo w pozostałym zakresie oddala;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 612 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której strona powodowa była zwolniona wraz z opłatą za klauzulę wykonalności;

V. koszty procesu między stronami wzajemnie znosi;

VI. wyrokowi w pkt. I i II nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC. 316/16

UZASADNIENIE

W dniu 26 września 2016 roku, do Sądu Rejonowego w Żaganiu wpłynął pozew małoletnich powódek Z. Z. (2) i V. Z., reprezentowanych przez matkę A. C. (1), zastępowaną przez profesjonalnego pełnomocnika, przeciwko pozwanemu Ł. Z., w którym strona powodowa wniosła o zasądzenie na rzecz małoletniej Z. C. alimentów w kwocie po 800 zł miesięcznie, a na rzecz małoletniej V. Z. alimentów w kwocie po 1.000 zł miesięcznie, poczynając od dnia wniesienia pozwu, płatnych do dnia 10-go każdego miesiąca, do rąk przedstawicielki ustawowej, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz małoletniej Z. kwoty 19.200 zł tytułem zaległych alimentów za okres od 10.01.2014 r. do 23.09.2016 r., a na rzecz małoletniej V. kwoty 28.800 zł tytułem zaległych alimentów za okres od 23.09.2013 r. do 23.09.2016 r. Powódka żądała również zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu, strona powodowa podała, że A. C. (1) pozostawała w nieformalnym związku z Ł. Z. od 2005 r. do 2014 r. Z tego związku pochodzą małoletnie powódki. Miesięczne wydatki na utrzymanie małoletniej Z. wynoszą

co najmniej 1.100 zł, a na małoletnią V. – co najmniej 1.400 zł. Pozwany od czasu rozstania z matką dzieci, nie interesuje się córkami, nie utrzymuje z nimi kontaktu, a na ich utrzymanie łoży w ograniczonym zakresie, mimo, że pracuje poza granicami kraju, jest osobą zdrową. Natomiast matka powódek jest w chwili obecnej osobą bezrobotną, która poszukuje pracy. Mieszka z córkami u swoich rodziców, utrzymuje się z ich pomocy oraz świadczenia 500+ i przekazywanych przez pozwanego nieregularnie środków pieniężnych.

Na rozprawie w dniu 26 października 2016 r. za pozwanego stawiał się jego profesjonalny pełnomocnik, który w złożonej odpowiedzi na pozew, uznał roszczenie w zakresie alimentów na rzecz małoletnich powódek do kwot po 200 zł miesięcznie na każdą z nich, wnosząc o oddalenie powództwa w pozostałym zakresie. Podniósł, iż matka małoletnich ma również możliwość podjęcia pracy i pokrycia potrzeb córek, a podane przez nią koszty ich utrzymania są znacznie zawyżone. Pozwany natomiast mieszka i pracuje za granicą, ma na utrzymaniu dziecko z nowego związku. Ma stały kontakt z małoletnimi powódkami, a na ich utrzymanie przekazuje co miesiąc kwotę 100 euro, do tego dokonuje dla nich zakupu odzieży i zabawek.

Na ostatniej rozprawie w dniu 07 grudnia 2016 r. strony i ich pełnomocnicy podtrzymali swoje stanowiska zawarte w pozwie i odpowiedzi na pozew.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Przedstawicielka ustawowa A. C. (1) i pozwany Ł. Z. pozostawali w nieformalnym związku od 2005 r. do 2013 r. Z tego związku pochodzi małoletnia V. Z. ur. (...), którą pozwany w dniu 20.03.2006 r. uznał przed kierownikiem USC w N..

Gdy A. C. (1) była w ciąży z małoletnią Z., strony rozstały się, a pozwany wyjechał za granicę i zamieszkał w Belgii. Wówczas A. C. (1) wystąpiła z pozwem o alimenty na rzecz małoletniej V., ale z uwagi na niemożność ustalenia adresu pozwanego za granicą i deklarację pozwanego o dobrowolnymłożeniu na córkę, pozew ostatecznie wycofała.

W dniu (...) urodziła się małoletnia Z., której pozwany początkowo nie chciał uznać, mimo, że faktycznie była jego córką, a na jej utrzymanie przysyłał dobrowolnie środki pieniężne. Na skutek złożonego pozwu o ustalenie ojcostwa Z. i roszczenia z tym związane, pozwany w dniu 27 lipca 2016 r. uznał małoletnią przed kierownikiem USC w M..

Dowód:

- odpis zupełny aktu urodzenia małoletniej V. (k.4),
- protokół rozprawy z dnia 6.12.2013 r. (k.12 akt III RC. 539/13),
- pozew (k.2-3 akt III RC. 159/16),
- pismo pełnomocnika powódki (k.45 akt III RC.159/16),
- odpis zupełny aktu urodzenia małoletniej Z. (k.5),

Małoletnie powódki mieszkają wraz z matką A. C. (1) u dziadków. Przedstawicielka ustawowa powódek z zawodu technik handlowiec, nie pracuje, była zarejestrowana jako osoba bezrobotna, ale z uwagi na odmowę podjęcia przez nią pracy wskazanej przez urząd, została skreślona z ewidencji.

Rodzice przedstawicielki ustawowej utrzymują się z emerytury jej ojca, w kwocie ok. 4.800 zł miesięcznie, z której spłacana jest pożyczka mieszkaniowa w kwocie 254 zł miesięcznie oraz pokrywane są koszty utrzymania mieszkania (czynsz – 580 zł, gaz 233 zł, energia 100 zł, telewizja cyfrowa – 90 zł). A. C. (1) partycypuje dobrowolnie w tych kosztach kwotą 200-300 zł miesięcznie. Na dzieci pobiera świadczenie 500+, a oprócz zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka w kwocie 1.000 zł oraz świadczenia wychowawczego, innych świadczeń ani zasiłków nie pobiera. Z pozwanym nie ustaliła wysokości alimentów na dzieci, stąd od pozwanego otrzymywała na dzieci różne kwoty od 75 euro po 200 euro miesięcznie.

Małoletnia powódka V. ma obecnie 10 lat i uczęszcza do IV klasy szkoły podstawowej w M.. Uczestniczy tylko w szkolnych dodatkowych nieodpłatnych zajęciach. Na nic przewlekłe nie choruje.

Małoletnia Z. pozostaje pod opieką matki. Również na nic przewlekłe nie choruje, ale okresowo dostaje wysypki skórnej, wówczas koszt zakupu leków wynosi ok. 100-120 zł. Nie stwierdzono jednak u niej alergii i pozostaje tylko pod opieką lekarza rodzinnego.

Miesięczne koszty utrzymania dzieci wynoszą ok. 500-600 zł na każdą z dziewczynek.

Dowód:

- zaświadczenie z PUP w Ż. (k.37),
- pismo z PUP w Ż. (k.59),
- decyzja Starosty (...) (k.61),
- faktury i rachunki (k.22,25-36,39-41),
- potwierdzenia wpłat (k.7-19,23,24,42),
- dokumentacja medyczna (k.181-190),
- zeznania świadka E. C. (k.54v-55),
- zeznania powódki A. C. (1) (k.195).

W początkowym okresie pobytu pozwanego Ł. Z. za granicą miał on problemy ze znalezieniem stałej i legalnej pracy. Od sierpnia 2015 r. ma stałą umowę, pracuje przy budowie przyczep samochodowych i zarabia ok. 1.300 - 1.500 euro miesięcznie.

W Belgii wynajmuje mieszkanie za kwotę 650 euro miesięcznie. Do tego opłaca rachunki za prąd i gaz (128 euro miesięcznie), wodę (ok. 30 euro za kwartał), śmieci (92 euro rocznie), TV z Internetem (ok.28 euro miesięcznie), podatki lokalne (ok. 125 euro rocznie), ubezpieczenia zdrowotne (ok.100 euro rocznie) i pojazdu (ok. 250 euro za pół roku).

Na utrzymaniu ma niepracującą konkubinę, która zajmuje się ich rocznym dzieckiem. Dziecko na nic przewlekłe nie choruje. Pozwany nie pobiera w Belgii żadnych świadczeń ani zasiłków.

Pozwany łoży na powódki, przekazując pieniądze przelewem lub osobiście gdy przyjeżdża do kraju, przywozi dla nich również odzież i obuwie, zabawki. W Polsce bywa raz na kwartał i wówczas zabiera małoletnią V. do swojej rodziny, a 2015 r. podczas wakacji dziewczynka była u niego.

Dowód:

- umowa o pracę (k.86-88,125-127),
- rachunki za pracę (k.70-71,148-151),
- umowa najmu mieszkania (k.114-118,119-124),
- zobowiązania podatkowe (k.72-75),
- rachunki (k.80-85,103-104,106-108,153-179),

- historia rachunku bankowego (k.77-78,89-102,105,128-146),
- potwierdzenia wpłat alimentów (k.76,79),
- zeznania pozwanego Ł. Z. (k.196)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo należało uznać za zasadne tylko w części.

Obowiązek alimentacyjny, w myśl art.128 kro, obejmuje dostarczanie środków utrzymania i środków wychowania. Pod pojęciem dostarczania środków utrzymania należy rozumieć zaspokajanie normalnych, bieżących potrzeb uprawnionego w postaci pożywienia, ubrania, mieszkania, opału, niezbędnych przedmiotów umożliwiających przebywanie w środowisku i rodzinie. Dostarczanie środków wychowania obejmuje natomiast powinność starań o zdrowie uprawnionego, o jego rozwój fizyczny i umysłowy, stworzenie możliwości zdobycia wykształcenia, zapewnienie dostępu do dóbr kultury. Środki utrzymania i środki wychowania służą temu samemu celowi, a mianowicie zaspokajaniu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego.

W świetle tej regulacji nie budzi wątpliwości obowiązek alimentacyjny pozwanego Ł. Z. względem małoletnich córek V. i Z. Z. (2).

Zgodnie z art. 135 § 1 kro, zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Przez określenie „możliwości zarobkowe i majątkowe” rozumieć należy nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane z majątku, lecz te zarobki i dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie zasadą, dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami i to zarówno wtedy, gdy żyją wspólnie, jak i wtedy, gdy żyją oddzielnie. Oznacza więc to, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami.

W przedmiotowej sprawie, strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego alimentów w kwocie 1.000 zł miesięcznie na rzecz małoletniej V. Z. oraz w kwocie 800 zł miesięcznie na rzecz małoletniej Z. Z. (2), poczynając od dnia wniesienia pozwu.

Strona powodowa podała, iż matka powódek nie jest w stanie samodzielnie pokryć potrzeb małoletnich, a pozwany dobrowolnie łoży na utrzymanie córek tylko 100 euro miesięcznie i kwota ta nie jest wystarczająca na pokrycie kosztów utrzymania dziewczynek.

Regulacja ustawowa świadczeń alimentacyjnych nie pozostawia miejsca na wątpliwości, iż mają one pokrywać usprawiedliwione potrzeby małoletnich dzieci - i to nie tylko w niezbędnym zakresie, zapewniającym im niezbędne minimum życiowe. Obowiązek ten obciąża każdego ze zobowiązanych w granicach jego możliwości zarobkowych.

W ocenie Sądu, wysunięte żądanie zasądzenia alimentów na rzecz małoletniej Z. w wysokości 800 zł miesięcznie, jak i na rzecz małoletniej V. alimentów w wysokości 1.000 zł miesięcznie, nie znalazło uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym i było wygórowane, zwłaszcza, gdy na rozprawie w dniu 07 grudnia 2016 r. matka małoletnich powódek A. C. (1) wskazała, że na utrzymanie powódek potrzebuje od 500 do 600 zł miesięcznie na każdą z nich. Wątpliwym jest też, aby koszt wyżywienia 3-latki i 10-latki był na takim samym poziomie, biorąc pod uwagę również wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego z rodzicami A. C. (1) i obniżenie przez to kosztów wyżywienia. Wątpliwości budzi też to, że co miesiąc dziewczynki wymagają zakupu odzieży we wskazanych w pozwie kwotach.

Nie ulega jednak wątpliwości, iż świadczenia alimentacyjne mają pokrywać usprawiedliwione potrzeby dzieci, a więc ich potrzeby fizyczne (wyżywienie, mieszkanie, odzież, higienę osobistą, leczenie w razie choroby), jak i duchowe (kulturalne), a także środki wychowania (kształcenia ogólnego, zawodowego), według zdolności, dostarczania

rozrywek i wypoczynku. Potrzeby te występują po stronie obu powódek, a matka dziewczynek nie jest w stanie ich samodzielnie w całości zaspokoić.

W świetle zgromadzonego materiału i doświadczenie życiowe, zdaniem Sądu, koszty utrzymania 3-letniej Z. kształtują się na poziomie ok. 700 zł (ok. 200 zł – wyżywienie, ok. 150 zł – kosmetyki i środki higieny, ok. 50 zł – leki i witaminy, ok. 100 zł – odzież, ok. 50 zł – zabawki, ok. 200 zł – udział w kosztach utrzymania nieruchomości), a 10-letniej V. na poziomie ok. 900 zł (ok. 300 zł – wyżywienie, ok. 100 zł – kosmetyki i środki higieny, ok. 100 zł – odzież, ok. 50 zł – zabawki, ok. 150 zł – artykuły szkolne i opłaty związane ze szkołą, ok. 200 zł – udział w kosztach utrzymania nieruchomości).

Na istniejący bezsprzecznie po stronie pozwanego obowiązek alimentacyjny na rzecz małoletnich powódek nie ma wpływu jak pozwany realizował kontakty z córkami i czy były one utrudniane przez matkę dzieci, stąd Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie świadka A. C. (2), albowiem świadek ten miałby zeznawać na okoliczność nie mającą istotnego znaczenia dla rozpoznania sprawy o alimenty.

Sytuacja materialna małoletnich powódek uzasadnia zasądzenie alimentów, jednakże nie w żądanej wysokości, również z tej przyczyny, iż oboje rodzice są zobowiązani do ponoszenia ciężarów związanych z utrzymaniem i wychowaniem wspólnych dzieci, a w niniejszej sprawie, matka małoletnich nie jest pozbawiona możliwości zarobkowych – ma odpowiednie wykształcenie, najmłodsza z córek może w czasie pracy przebywać pod opieką niepracujących dziadków - tym samym jest również zobowiązana do łóżenia na utrzymanie małoletnich powódek, jak ich ojciec. Sąd miał jednak na uwadze to, że swój obowiązek alimentacyjny wobec córek realizuje poprzez osobiste starania o ich wychowanie, zgodnie z art.135 § 2 kro i z tej przyczyny jej udział w ponoszeniu kosztów utrzymania małoletnich nie może być równy udziałowi pozwanego, zwłaszcza, że osiąga on stałe dochody.

Sytuacja majątkowa pozwanego jest lepsza niż matki dzieci. Obecnie osiąga on stałe dochody, pracując w Belgii, gdzie zarabia ok. 1.300 – 1.500 euro miesięcznie. Jego stałe wydatki to ok. 900 euro miesięcznie (opłaty za mieszkanie, podatki, ubezpieczenia). Na jego utrzymaniu pozostaje też niepracująca konkubina i ich wspólne roczne dziecko.

W ocenie Sądu pozwany w obecnej sytuacji jest zobligowany do dokładania należytej staranności i wykorzystywania swoich możliwości do zapewnienia uprawnionym do alimentów zaspokojenia w pełni ich usprawiedliwionych potrzeb. Okoliczność, że pozwany założył nową rodzinę i posiada na utrzymaniu kolejne dziecko nie może jednak prowadzić do oceny, iż jego możliwości zarobkowe są ograniczone do tego stopnia, aby to matka musiała ponosić większe koszty utrzymania małoletnich powódek, bowiem powinien on liczyć się z tym, iż ciążył na nim obowiązek łóżenia na utrzymanie dzieci. Zdaniem Sądu, wskazywana kwota 200 zł alimentów na każde dziecko, w świetle koniecznych wydatków na utrzymanie małoletnich powódek, jest stanowczo za niska. Ponadto, pozwany tylko okazjonalnie (raz na kilka miesięcy) alimentuje rzeczowo małoletnie córki, co w przypadku stale rosnących dzieci i ich zwiększających się potrzeb jest niewystarczające.

Pozwany jest osobą zdrową, jego praca umożliwia mu osiągnięcie większych dochodów (otrzymuje 12,39 euro brutto za godzinę, większe wynagrodzenie za dni świąteczne), a on i jego partnerka mogą starać się o uzyskanie zasiłków na ich wspólne dziecko, co zwiększy środki finansowe rodziny.

W świetle tak zgromadzonego materiału dowodowego należało uznać, że obecna sytuacja pozwanego wskazuje, iż może on sprostać alimentom w łącznej wysokości 1.000 zł miesięcznie bez uszczerbku dla własnych i jego nowej rodziny usprawiedliwionych potrzeb.

Sąd na podstawie logiki i doświadczenia uznał, iż przedstawione przez pozwanego dokumenty wraz z tłumaczeniami dokonanymi przez jego konkubinę, odpowiadają ich rzeczywistej treści, biorąc pod uwagę także wskazane w nich kwoty oraz osobę pozwanego.

Zważywszy na sytuację powódek, ich potrzeby oraz sytuację pozwanego i wysokość jego dochodów, Sąd na podstawie art.128 kro w zw. z art.133 kro w zw. z art.135§1 kro, zasądził alimenty od pozwanego Ł. Z. na rzecz małoletniej

powódki V. Z. w kwocie 600 zł miesięcznie, płatne do 15-go każdego miesiąca, poczynając od 01.09.2016 r., a na rzecz małoletniej powódki Z. Z. (2) – w kwocie 400 zł miesięcznie, poczynając od dnia 01.09.2016 r., płatne do dnia 15-go każdego miesiąca, do rąk matki A. C. (1) (punkt I i II wyroku). Sąd stanął na stanowisku, iż kwoty te pozostają w zakresie możliwości alimentacyjnych pozwanego i są adekwatne do usprawiedliwionych potrzeb powódek. Powództwo w pozostałej części oddalono (punkt III wyroku), co oznacza, iż potrzeby powódek w pozostałym zakresie będą musiały zostać sfinansowane przez ich matkę.

Strona powodowa żądała również zasądzenia od pozwanego alimentów zaległych: na rzecz małoletniej V. Z. za okres od 23 września 2013 r. do 23 września 2016 r., w kwocie 28.800 zł, a na rzecz małoletniej Z. Z. (2) za okres 10 stycznia 2014 r. do dnia 23 września 2016 r., w kwocie 19.200 zł, podając, że pozwany w tym okresie płacił tylko niewielkie kwoty na utrzymanie córek.

Możliwość zasądzenia świadczeń alimentacyjnych za okres poprzedzający wytoczenie powództwa jest ograniczona, ponieważ alimenty ze swej natury przeznaczone są na zaspokojenie potrzeb bieżących, a dochodzenie ich za okres miniony dopuszczalne jest jedynie w przypadkach wyjątkowych. W doktrynie wskazuje się, że uzyskanie alimentów za okres sprzed wniesienia pozwu uzależnione jest od wykazania przez wierzyciela, że jego usprawiedliwione potrzeby związane z utrzymaniem lub utrzymaniem i wychowaniem nie zostały za ten okres zaspokojone albo zostały zaspokojone dzięki np. zaciągniętym pożyczkom (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 28 lipca 1949 r., C 389/49, OSN 1951, nr 3, poz. 60; wyrok SN z dnia 8 czerwca 1976 r., III CRN 88/76, OSNCP 1977, nr 2, poz. 33). Rozwiązanie to wynika z natury prawnej alimentów, których celem jest dostarczenie uprawnionemu środków utrzymania na bieżąco. Społeczną funkcją alimentów jest zaspokajanie bieżących potrzeb uprawnionego, dlatego powinny być realizowane na bieżąco. Kumulowanie należności alimentacyjnych za czas dłuższy powoduje szereg ujemnych zjawisk, polegających na gromadzeniu bez uzasadnionej przyczyny znacznych aktywów, które są w przyszłości przeznaczane na inne niż zaspokajanie bieżących potrzeb cele, jak również do powstania znacznego zadłużenia osób zobowiązanych do alimentacji (J. Ignaczewski (red.), *Alimenty...*, s. 173). Dlatego należy podkreślić, że ustanowienie trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń alimentacyjnych nie oznacza, iż w każdym wypadku uprawniony będzie mógł wystąpić z roszczeniem o zasądzenie świadczeń za cały ten okres (tzn. za okres 3 lat przed wniesieniem pozwu). Uprawniony będzie mógł domagać się zasądzenia zaległych świadczeń w takim zakresie, w jakim służyć one będą zaspokojeniu jego bieżących potrzeb. Zgodnie bowiem z zasadą *pro praeterito nemo alitur* obowiązek alimentacyjny wygasa w zakresie już zaspokojonych potrzeb uprawnionego. Dlatego jak wskazuje ustawodawca w uzasadnieniu projektu zmian z dnia 6 listopada 2008 r., trafna i nadal aktualna jest uchwała SN z dnia 28 września 1949 r. (Wa.C 389/49, OSN 1951, poz. 60; PiP 1951, z. 11, s. 794), według której żądanie dotyczące czasu minionego może mieć na względzie niezaspokojone potrzeby uprawnionego, wykonanie zobowiązań zaciągniętych przez niego dla zaspokojenia potrzeb, zaległości np. w opłatach za mieszkanie itd. (Uzasadnienie projektu..., s. 43). Stanowisko to SN potwierdził także w późniejszych orzeczeniach: uchwale z dnia 25 listopada 1968 r. (III CZP 65/68, OSNCP 1969, nr 5, poz. 83), wyroku z dnia 5 czerwca 1976 r. (III CRN 88/76, OSNCP 1977, nr 2, poz. 33). Zgodnie z powyższym orzecznictwem dochodzenie alimentów za okres poprzedzający wytoczenie powództwa dopuszczalne jest tylko w ograniczonym zakresie, bo tylko w wypadku gdy pozostały niezaspokojone potrzeby lub zobowiązania zaciągnięte przez uprawnionego względem osoby trzeciej na pokrycie kosztów wychowania i utrzymania (T. Domińczyk, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 837). Stanowisko SN w tej materii jest jednolite i konsekwentne, o czym świadczy bieżące orzecznictwo. Jako przykład można przytoczyć orzeczenie z dnia 7 lipca 2000 r. (III CKN 1015/00, niepubl.), w którym SN stanął na stanowisku, że zaspokajanie „bieżących potrzeb” może nastąpić w teraźniejszości lub przyszłości, natomiast dochodzenie potrzeb przeszłych możliwe jest tylko w sytuacji, gdy uprawniony wykaże, iż określone jego potrzeby zostały niezaspokojone, względnie że zobowiązania zaciągnięte na pokrycie tych usprawiedliwionych potrzeb nie zostały zlikwidowane.

W kontekście powyższych ustaleń należy wskazać, iż w sprawie nie ujawniły się żadne okoliczności, które by wskazywały, że w chwili inicjowania niniejszej sprawy konkretne potrzeby małoletnich powódek w okresie sprzed wniesienia pozwu nie zostały zaspokojone lub są nieuregulowane zobowiązania związane z utrzymaniem małoletnich powódek. A. C. (1), która jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie podała jakie potrzeby

małoletnich w podanych okresach nie zostały zaspokojone, a pamiętać również o tym, że od chwili narodzin dzieci pozwany, na zasadach dobrowolności,łożył praktycznie co miesiąc od 75 euro do 200 euro i kwoty te odpowiadały matce małoletnich. Podkreślenia wymaga to, że A. C. (1) wycofała w dniu 6 grudnia 2013 r. pozew o alimenty na rzecz V. i w późniejszym okresie nie występowała już z pozwem o alimenty przeciwko pozwanemu. Również w przypadku małoletniej Z., po uznaniu ojcostwa przez pozwanego, powódka wycofała się z wszystkich żądań zawartych w pozwie z dnia 29.03.2016 r., a mogła przecież w dalszym ciągu dochodzić alimentów, skoro – jak obecnie twierdzi - pozwanyłożył nieregularnie i za małe kwoty. Do czasu złożenia pozwu o ustalenie ojcostwa małoletniej Z. wcześniej nie występowała o alimenty na jej rzecz od pozwanego. Skoro więc ostatecznie z żądaniem zasądzenia alimentów na małoletnie powódki nie występowała, należy domniemywać, iż jej sytuacja materialna przez cały ten okres była na tyle dobra, że nie potrzebowała większego udziału finansowego ojca dzieci w pokrywaniu potrzeb małoletnich powódek.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika natomiast, że dotychczas potrzeby małoletnich były w pełni zaspakajane, zwłaszcza, że pozwanyłożył na utrzymanie V. i Z. praktycznie co miesiąc, a powódka otrzymywała świadczenie wychowawcze oraz mieszkała z rodzicami i nie musiała ponosić żadnych kosztów utrzymania tej nieruchomości. Rodzice A. C. (1) pomagali jej finansowo, ale nie oczekiwali zwrotu tej pomocy. Skoro więc potrzeby te były zaspakajane bez przeszkód, a jak wskazywano wyżej ojciec dzieci przekazywał środki na ich utrzymanie, to zdaniem Sądu, nie ma podstaw do zasądzenia alimentów z datą wsteczną, za okres przed wniesieniem pozwu.

Tym samym, Sąd uznał, iż nie istnieją podstawy do zasądzenia od pozwanego na rzecz małoletniej Z. kwoty 19.200 zł a na rzecz małoletniej V. kwoty 28.800 zł, tytułem alimentów zaległych i mając na uwadze powyższe na podstawie art.128 kro w zw. z art.133 kro w zw. z art.135 § 1 kro w zw. z art.137§2 kro powództwo w tym zakresie oddalił (punkt III wyroku).

Na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 1 i art. 77 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w punkcie IV wyroku, Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 612 zł tytułem opłaty od pozwu wraz z opłatą za klauzulę wykonalności.

Wobec częściowego tylko uwzględnienia żądań - Sąd orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 100 kpc, znosząc je wzajemnie pomiędzy stronami (punkt V wyroku).

Na podstawie art.333§1 pkt 1 kpc, Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w punkcie I i II, stąd orzeczono jak w punkcie VI wyroku.